

Borkowski, Andrzej

Sprawozdanie ze spotkania z ks. dr
Zdzisławem Domagałą na temat "Czy
nauka Świadków Jehowy jest zgodna z
Biblią", WSD w Łomży : 14 lutego 1998
r.

Studia Teologiczne 16, 358-359

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Studia Teologiczne Biał., Droh., Łom. 16(1998)
--

ANDRZEJ BORKOWSKI

SPRAWOZDANIE ZE SPOTKANIA Z KS. DR ZDZISŁAWEM DOMAGAŁĄ NA TEMAT: „CZY NAUKA ŚWIADKÓW JEHOWY JEST ZGODNA Z BIBLIĄ” WSD W ŁOMŻY 14 LUTEGO 1998 R.

W dniu 14 lutego 1998 roku w Wyższym Seminarium Duchownym w Łomży odbyło się sympozjum naukowe na temat "Czy nauka świadków Jehowy jest zgodna z Biblią". Prelegentem był ks. dr Zdzisław Domagała. W sympozjum udział wzięli profesorowie i alumni WSD. Wstęp wygłosił ks. dr Andrzej Miałchowski rektor WSD w Łomży, który powitał dostojnego Gościa i poprosił o wykład. Wypowiedź ks. dr Zdzisława Domagały składała się z dwóch części:

Pierwsza dotyczyła ogólnych informacji o sektach, takich jak: rozwój sekt, rodzaje sekt, przyczyny ich powstawania, kto jest najbardziej na nie narażony (młodzież) i jakie są tego skutki, oraz jak im się przeciwstawiać. Zwrócono szczególną uwagę na brak prawa w Polsce, które by określało i normowało istnienie sekt religijnych. Obecnie rodzice, których dzieci zostały „porwane „nie mają żadnego prawa by je odzyskać, nie mówiąc już o ukaraniu przedstawicieli sekty.

Druga część była poświęcona w całości sekcje świadków Jehowy i ich nauce a prawdzie zawartej w Biblii. Zostały poruszone trzy zagadnienia:

- A) historia ruchu,
- B) jego wewnętrzna organizacja,
- C) nauka.

Ad. A). W historii świadków Jehowy trzeba zwrócić na niezbyt budujące morale twórcy. Założycielem był Karol Taze Russell, posiadający wykształcenie elementarne, lecz pomimo braku studiów biblijnych, bez święceń, siebie stawiał ponad wszelki autorytet religijny. Obecnie nawet świadkowie Jehowy nie przyznają się do tożsamości ze swoim protoplastą. Nie ma chyba sekty, która zniekształciłaby Biblię do tego stopnia co badacze. W 1943 roku została założona „Wyższa Szkoła Kaznodziejska”, którą nazwano, Biblijną Szkołą Strażnicy-Galaad” w celu przygotowania misjonarzy. Polska bardzo wcześnie znalazła się w obrębie ich działalności, szczególnie po drugiej wojnie światowej.

Ad. B). Głównym zadaniem świadków Jehowy nie jest nawrócenie świata, ale głoszenie „Królestwa Bożego” na całej ziemi. Podstawą i zarazem najmniejszą jednostką organizacyjną jest zbor. Składa się on z pewnej liczby świadków, oraz zostaje mu przydzielony określony teren do pracy kaznodziejskiej. Spośród najbardziej gorliwych i roztropnych

członków zboru Towarzystwo mianuje funkcjonariuszy nazwanych sługami. Jeden ze sług jest mianowany przewodniczącym zboru, musi on odpowiadać kryteriom św. Pawła (1 Tm 3,1-7; Tt 1,5-9) Przeprowadzanie studiów biblijnych i odwiedziny domowe - to dwa najważniejsze działy służby spełnianej przez świadków Jehowy. Każdy dorosły członek zboru powinien być czynnym głosicielem „nauki Jehowy”.

Regularny głosiciel jest zobowiązany do pewnego m.in. pracy kaznodziej-skiej (10-30 godzin w miesiącu), a także do ok. 12 odwiedzin domowych. Pionierem może zostać każdy regularny głosiciel, który został zatwierdzony przez Towarzystwo na to stanowisko. Wymaga się od niego min. 100 godzin pracy kaznodziej-skiej w miesiącu oraz rozprowadzenie ok. 100 czasopism; 5 odwiedzin domowych, 7 studiów biblijnych na tydzień.¹

Około 20 zborów tworzy obwód, na czele którego stoi sługa obwodu. Sprawuje on kontrolę nad wszystkimi zborami w swoim obwodzie, około 20 obwodów stanowi okręg, na czele którego stoi sługa okręgu. Należy podziwiać, że wszyscy świadkowie Jehowy są głosicielami. Nawet chorzy i starcy w miarę swych sił propagują naukę poprzez wydawanie listów

Ad. C). Świadkowie Jehowy pomimo braku odpowiednich studiów biblijnych twierdzą, że tylko ich wiara wynika z Biblii. Twierdzą, że dopiero oni poprawnie zrozumieli Pismo Święte. W rozmowach swoich przytaczają oni wiele fragmentów z Pisma Świętego, argumentując swoją naukę, lecz jest to tylko argumentacja fragmentaryczna, zmieniająca prawdę. „Zerują oni na analfabetyzmie religijnym ludzi, na tym że, Pismo Święte jest znane bardzo słabo. Dowodzą rzekomo na podstawie Pisma Świętego, że nie ma Trójcy Przenajświętszej, że Chrystus jest stworzeniem Bożym mniejszym od Boga, nie wierzą w Ducha św. jako Osobę Bożą, uważają że Maryja nie jest Matką Boga, zaprzeczają istnieniu czyśćca, jak też piekła, nie uznają świąt, jak też kapłaństwa hierarchicznego, a małżeństwo jest tylko naturalnym związkiem, a nie sakramentem, odrzucają sakrament pokuty. Należy tu jeszcze oczywiście wspomnieć o nauce o zmartwychwstaniu. Zmartwychwstaną tylko ci, których Bóg „zachował w swojej pamięci”. Wszyscy, którzy będą godni zmartwychwstania pod wpływem sprawiedliwego rządu i bez przeszkód szatana poznają „prawdziwą” naukę o Jehowie. Natomiast ci, których Bóg nie uzna za godnych zmartwychwstania i wyrzucił ze swojej pamięci, zostaną unicestwieni. Ten los spotkał pierwszych rodziców, mieszkańców Sodomy i Gomory oraz tych, którzy prześladowali świadków Jehowy.

Wykład wywołał ożywioną dyskusję wśród uczestników sympozjum. W dyskusji podjęto następujące zagadnienia:

- Jak przedstawiają świadkowie Jehowy raj, niebo, piekło, kto będzie zbawiony;
- jaki mają stosunek do chrześcijan, oraz co sądzą o Jezusie Chrystusie jako Bogu.

Na powyższe pytania dostoyny prelegent udzielił wyczerpujących informacji. Gospodarz, ksiądz rektor Andrzej Miałchowski, jak i studenci wyrazili nadzieję, że podobne spotkanie, będzie miało miejsce, jeszcze w tym roku akademickim. Wyrazem szczególnej uwagi jak też szczególnego zainteresowania tym problemem były długie i gromkie oklaski dla księdza dr Zdzisława Domagała.

¹ Ks. Zdzisław Domagała, *Czy nauka świadków Jehowy jest zgodna z Biblią*, Radom 1990, s. 13